
Wygrali kupony o wartości 400zł

Data publikacji: 16.12.2013 19:00

Cztery wersje menu a nazw dla nich setki! Po ogłoszeniu ostatniego z konkursów Restauracji Pod Tułem dosłownie zasypaliście nas odpowiedziami. Za wszystkie dziękujemy, a dziś informujemy, kto wygrał kupony na niedzielne obiady w cisownickiej restauracji.

Podaj własną propozycję nazwy dla każdego z czterech wariantów menu na imprezy rodzinne w Restauracji Pod Tułem – tak brzmiało zadanie konkursowe w konkursie, o którym pisaliśmy [tutaj](#). Przypominamy, że nagrodą są 4 kupony na obiady niedzielne – każdy z nich o wartości 100 zł. Restauracja z Cisownicy, zapraszając gości na niedzielny obiad, zachęca wszystkie rodziny do wspólnego spędzania czasu, chociażby przy posiłku.

- *Dziś każdy jest zabiegany. W ciągu tygodnia czasami trudno znaleźć nam czas na to, by wspólnie zasiąść przy stole* – mówi Barbara Musioł-Mironowicz, właścicielka Restauracji Pod Tułem w Cisownicy. - ***W niektórych rodzinach, nawet kiedy jest okazja żeby zorganizować rodzinny obiad, to i tak najmłodszy zabierają talerz i uciekają do swojego pokoju przed telewizor lub komputer. Przynajmniej w niedziele zadbajmy o to, by rodzina była w komplecie, a jeśli brakuje nam sił na gotowanie obiadu, to wybierzmy się do restauracji. Nasza restauracja w niedzielne popołudnia gotuje specjalnie dla rodzin*** – dodaje właścicielka.

W ofercie niedzielnych obiadów Restauracji Pod Tułem znalazł się bogaty wybór dań regionalnych a'la carte, w tym zupy, zestawy obiadowe i desery. Szczegóły znajdziecie [tutaj](#).

Konkurs rozwiązany!

Spośród kilkuset nazw menu wybraliśmy cztery najlepsze, oto one:

[Menu 1](#) – **Weselna uczta po zbóju** (Maria)

[Menu 2](#) – **Rodzinna biesiada** (Sylwia)

[Menu 3](#) – **Na góralskóm nute** (Milena)

[Menu 4](#) – **Obiadek Cypiska** (Gabriela)

Oto, jak wybór nazw uzasadniała właścicielka Restauracji Pod Tułem:

- *Jak wesele pod górą Tuł, to tylko po zbóju, a jak rodzinie, to i biesiadnie być powinno. Kiedy na stole ląduje kita, to wiadomo, że będzie po góralsku - często, kiedy serwujemy to danie pod góralska wiatą przygrywa nam góralska kapela. W końcu obiadek Cypiska - nic dodać, nic ująć! Już nie jeden Cypisek miał u nas chrzciny lub roczek i cała rodzina świętowała tą uroczystość przy obiedzie. Nie sądziłam, że moi klienci aż tak dobrze mnie znają* – mówi Barbara Musioł-Mironowicz.

Autorom zwycięskich nazw gratulujemy! Szczegóły dotyczące odbioru nagrody już wkrótce przekaże Organizator konkursu.